



CZWÓRKA Z PLUSEM

Cena 1 zł

STYCZEŃ 2008

Gazetka szkolna
Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Adama Mickiewicza
w Siedlcach





CZWÓRKA Z PLUSEM

Cena 1 zł

STYCZEŃ 2008

Gazetka szkolna
Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Adama Mickiewicza
w Siedlcach





To warto wiedzieć!

Jest kilka rzeczy związanych z technikami uczenia się, o których po prostu trzeba wiedzieć. Systematyczne stosowanie podanych tu rad gwarantuje lepsze wyniki w nauce, osiągane mniejszym kosztem. A zatem: naprawdę warto (bo jakby nie było, koniec semestru zbliża się wielkimi krokami)!!!

Czy można zwiększyć szybkość uczenia się?

Uczeni wciąż badają zależności regulujące proces uczenia się. Przystawianie wiadomości zależy od wielu czynników. Ustalono, że nauce sprzyjają:

- **Sen** - informacje usłyszane lub przeczytane najdalej godzinę przed snem są zapamiętywane lepiej niż inne, ponieważ podczas snu odbywa się porządkowanie i utrwalanie danych.
- **Głęboki relaks** - dzięki niemu informacje magazynowane w tzw. pamięci tymczasowej przepływają do tzw. pamięci trwałej.
- **Lekki posiłek** - podnosi poziom glukozy we krwi. Mózg pracuje wydajniej, gdy otrzyma „zastrzyk energii”.
- **Powtarzanie** - systematycznie prowadzone, choćby pobieżnie, jest znacznie skuteczniejsze niż jednorazowy wysiłek włożony w nauczanie się czegoś.

(według: Fokus, październik 2000)





10 zasad

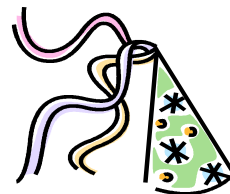
...taktyki

1. Zmień słowo „muszę” na „chcę” się uczyć - z niewolnika zmień się w kniazia.
2. Sprawdź poziom własnej niepewności.
3. Przygotuj własne ciało do nauki - zadbaj o to, co dotąd dbało o ciebie.
4. Zajmij się swoimi emocjami - spróbuj wyeliminować uczucia skrajne.
5. Oceń własne aspiracje - znajdź swój „złoty środek”.
6. Określ sposób doraźnej kontroli skutków uczenia się.
7. Ustal typowy dla Ciebie sposób zapamiętywania.
8. Zidentyfikuj to, co zwykle przeszkadza Ci w pracy - postaraj się coś w tym zmienić.
9. Popuść lejce własnej fantazji - rozpoznaj, co mówi do Ciebie Twoja podświadomość.
10. Zmierz się z czasem - zrób plan tego, co chcesz zrobić.

... i strategii uczenia się

1. Podejmij decyzję - „uczę się od dzisiaj” - i przygotuj pole zmagania.
2. Działaj na dwa fronty -określ, co Cię interesuje.
3. Zaczynaj od tego co lubisz, trochę znasz lub zdaje Ci się łatwiejsze.
4. Zawsze zakończ to co rozpoczynasz - „mrozi się” całość, nie część.
5. Czasami zastosuj „płodozmian” - kontrasty w materiale lepiej pasują do siebie.
6. Uczyń swój sen sprzymierzeńcem - powtórz to, co najważniejsze tuż przed zaśnięciem i zaraz po przebudzeniu.
7. Bądź twórcą na własny rachunek - porównuj, krytykuj, fantazjuj i dziw się.
8. Zaproś zmysły do wspólnej zabawy - kolorowe podkreślenia niech tańczą w rytmie słów i liter.
9. Bądź malarzem własnej wyobraźni - twórz obrazy i kompozycje z tekstów widzianych lub słyszanych.
10. Bądź misjonarzem własnej wiedzy, na egzaminie nie wstydź się swego zdania - nawet gdy inni wiedzą więcej i lepiej - Ty masz prawo i obowiązek głosić, co wiesz, po swojemu.





SZEF KUCHNI POLECA....:)

BANANOWIEC

Składniki:

1 kostka masła roślinnego

pół szklanki cukru pudru

1 całe jajko

3 małe łyżeczki żelatyny spożywczej

3 duże dojrzałe banany

biszkopty okrągłe

1 galaretka owocowa np. agrestowa



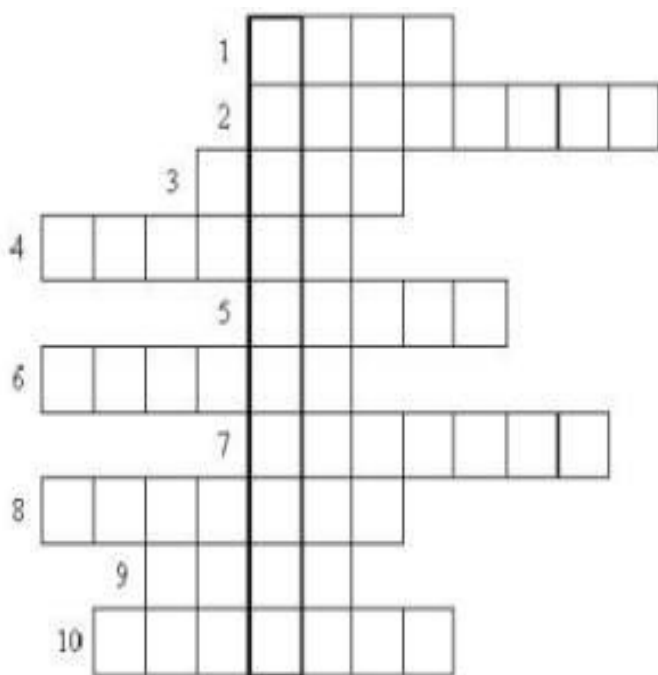
Przygotowanie:

Masło + cukier puder + jedno żółtko utrzeć mikserem, następnie żelatynę wsypać do szklanki i zalać zimną wodą do 1/4 wysokości. Jak żelatyna napęcznieje to dolać do pełnej szklanki wrzącej wody, wymieszać i odstawić do ostygnięcia. Gdy żelatyna ostygnie wlać ją do uprzednio utartej masy (masła, cukru i żółtka). Zetrzeć na tarce o grubych oczkach banany i dołożyć do masy, dokładnie wymieszać łyżką (już nie mikserem). Następnie ubić pianę z jednego białka, dodać do masy i delikatnie wymieszać łyżką. Na spód tortownicy wyłożyć biszkopty, następnie przełożyć masę. Zalać to wszystko tężejącą galaretką owocową, przybrać np. orzechami, rodzynekami lub pomarańczą (wedle uznania, przybranie nie jest konieczne). Wstawić do lodówki na 2 godziny.

Smacznego!!!



MYŚLENIE NIE BOLI



1. ulubiony sport Japończyków
2. sport w wodzie
3. dyscyplina z rękawicami
4. stół do tej gry jest zielony
5. może być na korcie lub na trawie
6. inaczej piłka nożna
7. mogą być konne lub samochodowe
8. dyscyplina na lodzie ze szczotkami
9. może być na sto metrów lub przez płotki
10. Adam Małysz - nasz najlepszy ... narciarski

Zagadka Einsteina (*)

5 ludzi zamieszkuje pięć domów w pięciu różnych kolorach. Wszyscy uprawiają sport (5 różnych dyscyplin) i piją pięć różnych napojów. Hodują też zwierzęta pięciu różnych gatunków. Pytanie: kto hoduje rybki? Wiadomo, że: Norweg zamieszkuje pierwszy dom. Anglik mieszka w czerwonym domu. Zielony dom znajduje się po lewej stronie domu białego. Duńczyk pija herbatę. Lekkoatleta mieszka obok hodowcy kotów. Mieszkaniec żółtego domu uprawia skok w dal. Niemiec jest pływakiem. Mieszkaniec środkowego domu pija mleko. Lekkoatleta ma sąsiada, który pije wodę. Piłkarz hoduje ptaki. Szwed hoduje psy. Norweg mieszka obok niebieskiego domu. Hodowca koni mieszka obok żółtego domu. Narciarz piję coca-colę. W zielonym domu pija się kawę. Uwaga: tylko jedna odpowiedź jest możliwa. (*) Legenda głosi, że zagadka ta została wymyślona przez Einsteina, którego zdaniem 98% ludzi nie jest w stanie jej rozwiązać. Prawdopodobnie nie jest to prawdą, ale zadanie jest bardzo ciekawe i oryginalne.





KTO TO JEST?

Poniżej przedstawiamy fragmenty życiorysów znanych postaci. Twoim zadaniem jest odgadnięcie o kogo chodzi. Aby sprawdzić czy Twoje przypuszczenia są dobre, skontaktuj się z Panią Anną Szostak. POWODZENIA!

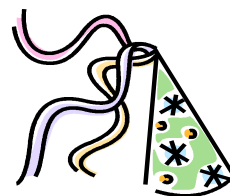
❖ Żył w latach 1881 - 1943. Jego śmierć w katastrofie lotniczej była klęską dla Polski. Po ponad 50 latach ciągle wychodzą na jaw nowe szczegóły, nadające tej sprawie wymiar sensacyjny. Naczelnny wódz, któremu nie dane było dowodzić swym wojskiem w żadnej bitwie, stał się jednak dla Polaków symbolem nieugiętej walki o wolność i niepodległość.

❖ Żył w latach 1846 - 1916. Żaden polski powieściopisarz nie osiągnął takiej popularności. Jego książki podbijają czytelników niezależnie od wykształcenia czy poglądów politycznych, a stworzone przez niego postacie weszły do panteonu bohaterów narodowych. Tylko w roku śmierci pisarza sprzedano w Stanach Zjednoczonych 2 miliony egzemplarzy powieści "Quo vadis", za którą otrzymał Nagrodę Nobla.

❖ Żył w latach 1798 - 1855. Obdarzony silną osobowością, wywierał wręcz magiczny wpływ na wszystkich, którzy się z nim zetknęli. Już w latach młodości był dla rówieśników wielkim autorytetem, a potem - duchowym przywódcą emigracji i narodowym wieszczem. Jego utwór pt. "Pan Tadeusz" przeniósł na ekrany Andrzej Wajda.

❖ Żyła w latach 1867 - 1934. Jako pierwsza kobieta na świecie uzyskała tytuł doktora nauk ścisłych. Jako jedyna dwukrotnie otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki i w dziedzinie chemii. Była współtwórczynią nauki o promieniotwórczości. Upowszechniła termin "radioaktywny", a swoimi odkryciami zainicjowała przełom w leczeniu raka. Spoczęła w paryskim Panteonie obok Waltera, Emila Zoli, Wiktora Hugo, a jej wizerunek trafił na polskie i francuskie banknoty.

❖ Żył w latach 1809 - 1849. Poezja wypełniła całe jego życie - aż do przedostatniego dnia, gdy nie mogąc utrzymać pióra w ręku dyktował wiersze jednemu z nielicznych przyjaciół. Twórczość literacka nie przeszkodziła mu jednak z powodzeniem grać na giełdzie, dzięki czemu systematycznie pomnażał odziedziczony po ojcu majątek. Za życia rywalizował z Mickiewiczem, po śmierci spoczął obok niego na Wawelu. W kolekcji jego dzieł znajdują się m.in. "Ksiądz Marek" i "Sen srebrny Salomei".



Taneczny savoir-vivre

Impreza choinkowa zbliża się wielkimi krokami, więc należy się do niej przygotować, aby nie zrobić nikomu przykrości swoim zachowaniem. A oto kilka rad byście mogli zaliczyć tę imprezę do udanych...

Nie wypada, aby mężczyźni siedzieli na ławce rezerwowych, jeśli w sali znajdują się kobiety, które mają wielką ochotę ruszyć do tańca. Jeśli takowe damy są, kawalerowie winni zebrać się na odwagę (damy na ogół nie biją, więc ryzyko żadne), grzecznie skłonić się przed wybranką i pełnym kultury głosem zapytać: "Czy mogę Panią prosić do tańca?".

Dama dobrze wychowana nie odmówi grzecznemu kawalerowi, lecz z uśmiechem wdzięcznym odpowie: "Z największą przyjemnością". Kawaler nie "leci" przodem, tylko ujmuje dłoń damy i prowadzi ją na parkiet.

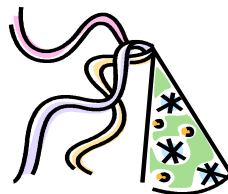
Zgodnie (lub niezgodnie) podrygują w rytm muzyki, depcząc sobie (lub nie) po palcach obu stóp. Gdy muzyka cichnie, tancerz mówi "Dziękuję", tancerka szepce "Ja również" (lub coś podobnego w treści) i:

- albo on prosi o następny taniec

- albo on odprowadza tancerkę tam, skąd ją porwał!

PS. O braku kultury świadczy "wybieranie" sobie jednych tancerzy, a uciekanie przed innymi (no, chyba, że są niekulturalni, wulgarni itd.)





NASZA TWÓRCZOŚĆ

Wierszyk o kotce

Była raz kotka o imieniu, Psotka.
Była gruba i leniwa.
Psotna i wrażliwa.
W nocy polowała, myszy zabierała, szczotką dostawała.
Na drzewo się wolno wdrapywała i myszy zjadała.
Potem w nocy spała i do rana mruczała.
Rano smaczne jedzenie dostawała.
Na dwór wychodziła .
Kiedy pani przyjechała, ona spać już miała.
Kiedy pani doszła, miała jej już wlać,
ale ona zamruczała i do kosza
się schowała.

Ewelina Kosmalska 4a

Jestem starym dębem. Dzisiaj zamiast bajki na dobranoc opowiem Ci moją niezwykłą, ciekawą i niesamowitą historię. Rosłem sobie tutaj i podziwiałem przyrodę. W pewnym momencie zebrały się czarne chmury. Jaskółki już nisko latały, co oznaczało, że będzie padał deszcz. Chwilę później zaczął padać deszcz. Wiatr wiał bardzo mocno. Na moją koronę spadały wielkie krople wody. W pewnej chwili zaczęło grzmieć i zrobiło się ciemno. Byłem przerażony, myślałem, że rozpadnę się na kawałki. Ze strachu chciałem, nawet miałem wrażenie, że się trochę poruszyłem. Ale było to tylko złudzenie. Wkrótce burza się uspokoiła. Wyszło słońce, a ptaki znów siadały na moje gałęzie.

Julia Książek 2a

W moim domu

W moim domu jest wesoło,
miło, gwarno i czadowo,
a czasami odlotowo.
W mym ogrodzie mieszka pies
co ogromnie śmieszny jest.
Kopie nory gdzie się da
i na imię Benek ma.

Karolina Gardzińska 4b



Dom

Mój dom: na trzecim piętrze, w bloku, miłutki, ciepłutki, szczególnie
o zmroku.

Mieszka w nim pies malutki, który nam robi ranne pobudki.
W swoim pokoju odrabiam lekcje spokojnie, nie tak, jakby było po wojnie.

Marek Polak kl.4b

W moim domu

Moim domu jest gwarno i śmiesznie.
Dwa koty rajcują pospiesznie.
Mój brat słucha muzyki najlepszej na świecie,
A ja ostro gram na flecie.
Moja mama kwiatki pielęgnuje,
A tato w ogrodzie sadzi tuje.

Piotr Świętoński kl. 4b

Dom

Dom to bezpieczny odpoczynek.
W domu pali się zawsze ciepły kominek.
Dom to miłość, rodzina,
Mama, tata, ja, mój brat, słowem cała familiada.
W domu robimy wiele zamieszania
Gdy ja i mój brat bawimy się wspaniale

Kinga Marczak kl. 4 b

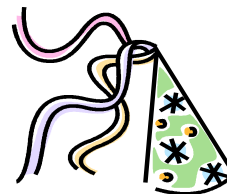
„Trochę o mnie”

Jestem sobie Marta .
Nawet ładna, choć czasami uparta.
Lubię polski i niemiecki,
moja pasja to język grecki.
Jeśli Martę poznać chcesz
wyślij do niej sms.

Marta Mazur kl.4 a

Na wszelkie smutki, na dzień za krótki, na muchy w nosie, na karaoę na szosie,
na sercowe kłopoty, na ból brzucha lub głowy Adrian z Chrobrego zawsze
pomóc gotowy zdzwoń 63.....

Adrian Sułek kl.4 a



Jestem ładny i bardzo postawny, nie lubię marudzić. Zawsze jestem zabawny, rozgadany i kolega oddany. Nigdy się na mnie nie zawiedziesz, nigdy nikogo nie zdradzę i na wszelkie smutki poradzę!

Adrian Sułek kl. 4 a

Zajączek ostatkiem sił dobiegł do grządki kapusty. Chciał trochę odpocząć. Nagle przestraszył go dziwny szmer, bał się, że już po nim. Okazało się, że to drugi szarak rosły i silny. Gdy doszło to tego spotkania, szary zapytał

-Czemu tak się spieszysz i trzęsiesz się. Zimno ci?

-Zatrzymałem się tu, aby odpocząć po długiej ucieczce-powiedział maluch

-Gonia mnie ogary myśliwskie

-Naprawdę? Gdzie one są?

-Nie słyszysz, ujadają tuż, tuż –powiedział strapiiony zajączek

-Choć, wsiadaj na mój grzbiet. Jestem silniejszy, uniosę Cię! Zwiewamy! -krzyknął zając do słabszego.

Zajączek bez namysłu wskoczył mu na grzbiet i pomknęli.

Nasz bohater nawet się nie spostrzegł, a byli już w opuszczonej norce. Po jakimś czasie psy wytropiły zajączki. Strapieni koledzy przytulili się do tylnej ściany. Byli uratowani, psy ich nie zdołały złapać. Po krótkim ujadaniu nad nimi powoli odeszły.

Zajączki odetchnęły z ulgą. Mały szarusz był wdzięczny koledze. Powiedział

-Pozwoliłeś mi zrozumieć przysłowie „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”

Od tej chwili zostajesz moim serdecznym przyjacielem.

Dominika Ratajczyk klasa 4
b

To Ja!

Jestem Agnieszka.

Fajna śmieszka.

Która co dzień od rana

Chodzi roześmiana.

Lubię chodzić do szkoły.

Każdy dzień jest tam wesoły.

Śpiewam i tańczę, bo to przyjemnie.

Moja nauka zależy ode mnie.

Agnieszka Krasuska kl. 4 a

Karolina

To ja Karolina taka mała, niepozorna czarne włosy, rozgadana. Biegam szybko, śpiewam brzydko lubię pieski i papugi, chociaż tylko z tych dwóch zwierząt jedno mnie wciąż lubi.

Karolina Marciniak kl.4a



Jest takie miejsce...

Jest takie miejsce na świecie,
W którym nie straszne są mi groźne zamiecie.
To mój domek ciepły miły mały i doskonały.
Lubię w nim przebywać.
Z moją rodziną radości przezywać.

Diana Maksymiuk kl. 4 b

W moim domu

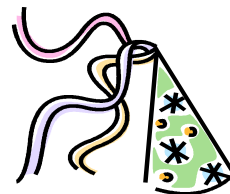
Mój dom to rodzina
W nim miłość się zaczyna
Gdy w kominku ogień się pali
zbierają się duzi i mali.
A w fotelu dziadek siada
I dzieje nasze opowiada
Babcia ciasteczka przyniesie
A my szczęśliwi, spokojni.
Patrzymy na drzewa w ogrodzie
I liście, co wiatr niesie
Taki jest mój dom-rodzinny.

Aleksandra Jezienicka kl.4b

Wiersz o domu

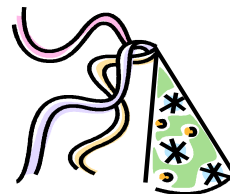
Czy wiesz jak mieszka Sylwia?
Oto opis Sylwii mieszkania.
Najpierw centralne ogrzewanie:
Ciepło płynie rurą w ścianie.
Mróz na dworze i zawieje-kaloryfer
Dom nasz grzeje.
Teraz Sylwia jest w łazience.
Myje właśnie twarz i ręce

Sylwia Pachnik kl. 4 b



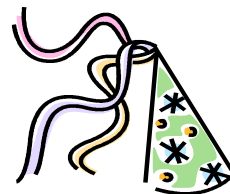
DEUTSCHE SITE

CZWÓRKA Z PLUSEM



ENGLISH PRACTISE



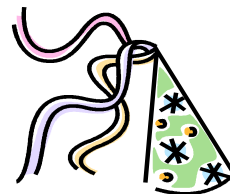


Karnawał i bale

Karnawał - inaczej zapusty - okres zimowych balów, maskarad, pochodów i zabaw. Rozpoczyna się najczęściej w dniu Trzech Króli (6 stycznia) do Środy Popielcowej, a właściwie do wtorku, zwanego dawniej "diabelskim" lub "kusym" przed środą popielcową, poprzedzający okres Wielkiego Postu. Nazwa pochodzi z łac. carrus navalis czyli wóz w kształcie okrętu, od wozu który uczestniczył w procesji świątecznej ku czci Izidy a później Dionizosa. Karnawał wywodzi się z kultów płodności i z kultów agrarnych. Od głębokiej przeszłości utrzymywało się przekonanie, że im wyższe będą skoki, tym wyżej będzie rodziło zboże. Między innymi, dlatego Karnawał jest tak ściśle związany z tańcami. W wielu krajach europejskich, zwłaszcza na wsiach praktykowano także tańce dookoła ogniska, najczęściej w formie koła. Najbardziej znane karnawały odbywają się obecnie w Rio de Janeiro, w Wenecji (istotnym elementem ubioru bawiących się są maski). - oraz na Wyspach Kanaryjskich i w Niemczech.

Zwyczaje karnawałowe

Do głównych tradycji karnawałowych należą oczywiście zabawy, bale i parady. Najbardziej znane parady i zabawy tego okresu to karnawał w Rio i karnawał w Wenecji. Parady odbywają się głównie tuż przed środą popielcową i trwają kilka dni. Jest to okres oczekiwany, często przez cały rok, uczestnicy przygotowują specjalnie na tą okazję



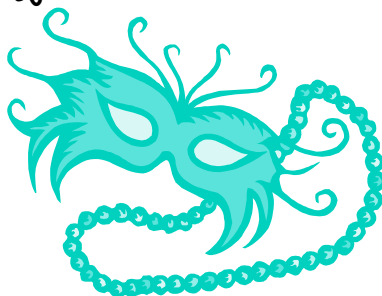
stroje karnawałowe niezwykle bogato zdobione, często wyuzdane, mieniające się złotem, przepychem, częstym ich elementem są pióra.

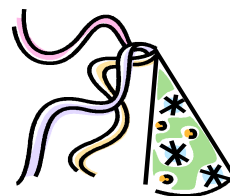
Karnawał w Rio

Najbardziej chyba znanym karnawałem jest brazylijski karnawał w Rio de Janeiro, zaczyna się w ostatni piątek przed środą popielcową i trwa przez pięć dni. W tym roku zabawa rozpocznie się 20 i skończy 25 lutego. Zaczyna się przekazaniem uczestnikom parady kluczy do miasta i feerią sztucznych ogni, po czym na sambodromie, pojawiają się członkowie szkół brazylijskiej samby rywalizujący ze sobą w tańcu przez pięć dni i nocy. Specjalnie na tą okazję uczestnicy parady (i nie tylko) przygotowują specjalne pełne przepychu, często wyuzdane stroje karnawałowe. Rokrocznie do Rio de Janeiro przyjeżdża na karnawał ponad 100 tysięcy turystów. Karnawał kończy się w Środę Popielcową nad ranem wybraniem najlepszej szkoły samby. Wtedy też oceniana i wybierana jest zwycięska szkoła samby, a także królowa karnawału. Nagradzany jest również najpiękniejszy strój - więc niech nikogo nie dziwią karkołomne wręcz konstrukcje mające utrzymać coraz bardziej wymyślne kreacje.

Karnawał w Wenecji

Trochę inaczej niż karnawał w Rio wygląda karnawał w Wenecji. Rozpoczyna się on w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia i trwa aż do balu na placu Św. Marka we wtorek przed Środą Popielcową. W tym czasie po ulicach przechadzają się ludzie przebrani w stroje karnawałowe. Są to zazwyczaj stroje z XVII/XVIII wieku a nieodzowną ich częścią jest maska.





ALFABET ŻYCIA PANI AGNIESZKI SMOLIŃSKIEJ - NAUCZYCIELA MATEMATYKI

A jak Agnieszka tak mam na imię

B jak budzik nie lubię jak dzwoni

C jak cebula, przy której płaczę

D jak dom lubię do niego wracać

E jak email, który lubię otrzymywać

F jak fryzjer – wizyta u niego, to moja przyjemność

G jak gry, przy których odpoczywam

H jak hamak lubię w nim się wylegiwać

I jak ignoranci, których nie znoszę

J jak jabłuszka - słodkie rumiane i soczyste

K jak Kila - mój kochany piesek

L jak moja stara lalka

Ł jak łyżwy lubię na nich jeździć

M jak mama najukochańsza na świecie

N jak nigdy nie mów nigdy

O jak okulary, których nie chce nosić

P jak parasol na deszczowe dni

R jak radosny dzień

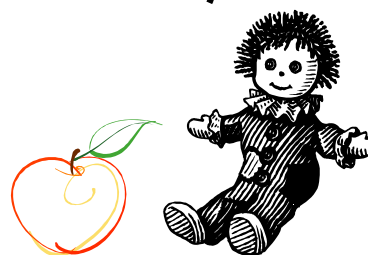
S jak smutna chwila

T jak tata, na którego zawsze można liczyć

U jak ul, z którego można wydobyć jest słodki
miodek

W jak wagary

Z jak Zbyszek mój mąż





UŚMIECHNIJ SIĘ ...

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

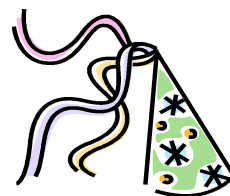
Jak byłem mały byliśmy biedni. Pamiętam, że chciałem mieć taki mały czółg na baterie. Pewnego razu napisałem do Mikołaja i poprosiłem o moją ulubioną zabaweczkę. Na święta pod choinką była ładna paczka. Szybko otworzyłem, a w środku były dwie baterie i napis "zabawka nie dołączona".

Urzędniczka na pocztę;

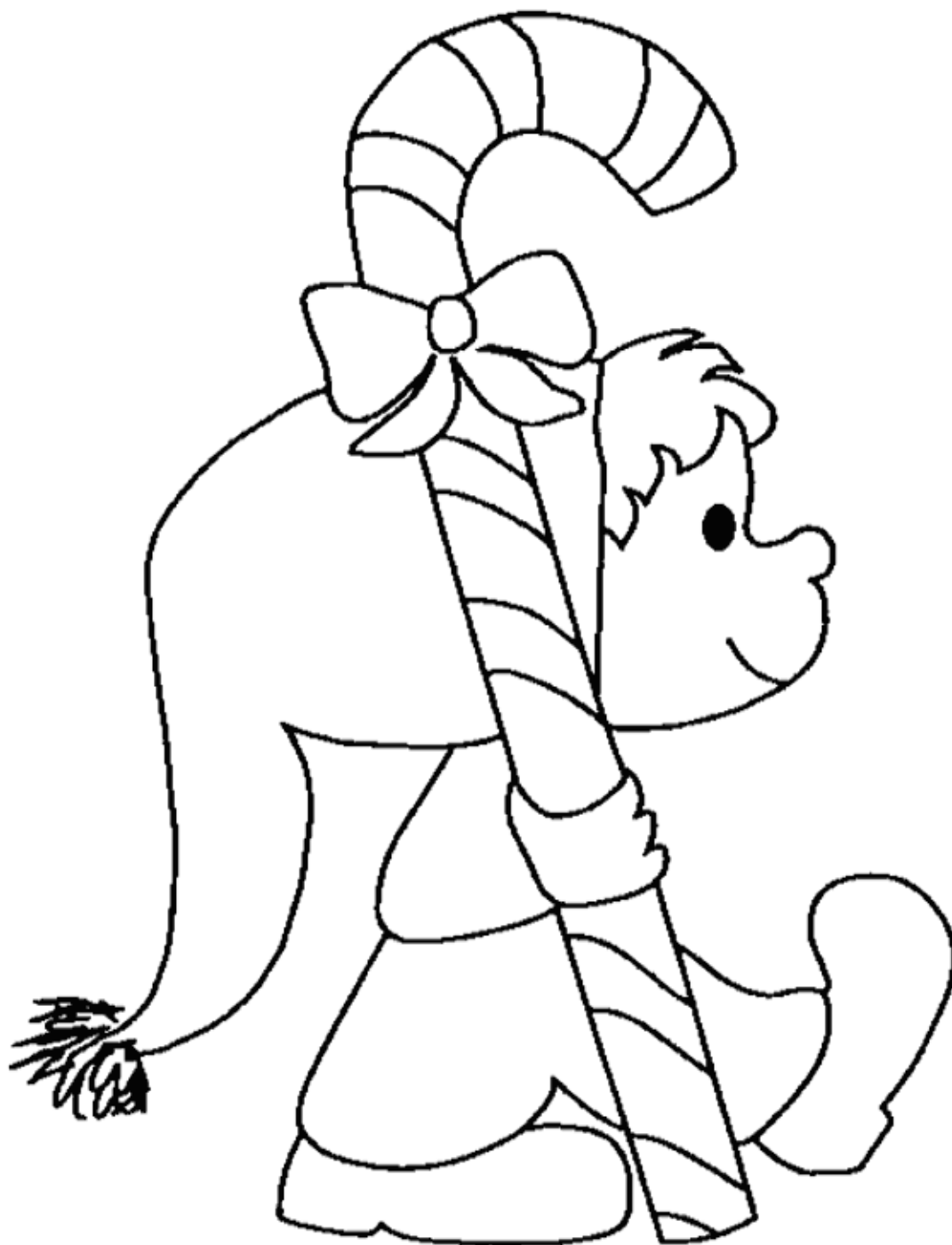
- Ten list jest za ciężki! Proszę dolepić jeszcze jeden znaczek!
- Pani naprawdę myśli, że od tego list zrobi się lżejszy?!

Jeden przedszkolak mówi do drugiego:

- U mnie modlimy się przed każdym posiłkiem.
- U mnie nie. Moja mama bardzo dobrze gotuje.



KOLOROWANKA





SZKOLNE TYPY I TYPKI

Koziół ofiarny, czyli KATASTROFA

Oto on: Jeśli otwiera usta, to tylko po to by powiedzieć PRZEPRASZAM

Hobby: zbiera trudne doświadczenia życiowe.

Instrukcja obsługi: Służy do poprawiania nastroju. Kiedy jest nam źle, patrzymy na niego i wiemy, że mogłoby być gorzej.

Jego plusy: nadwrażliwość- kiedyś będzie sławnym pisarzem lub artystą rockowym. Potraktuj go jak człowieka a zyskasz najlepszego przyjaciela na świecie.

Luzak, czyli BŁAZEN

Oto on: Jego dewizy życiowe” Wyluzuj” i „No problem”

Hobby: „Zwisanie i powiewanie” oraz graffiti w męskiej toalecie

Instrukcja obsługi: Służy do wywoływania uśmiechu, to kamikadze i potrafi wygłupiać się nawet na lekcji u najgroźniejszego nauczyciela, zwykle mamy dzięki niemu 20 minut krótsza lekcję.

Jego plusy: Wszyscy go lubią, nawet wspomniani wyżej nauczyciele. Mimo, że nie wysiła się specjalnie, zwykle wychodzi na swoje (w życiu i w szkole). Rozkręci nawet najbardziej drętą imprezę.

Szpila, czyli ZŁOŚLIWIEC

Oto on: Podaje ci rękę na przywitanie, na pewno w dłoni ukrył pinezkę.

Hobby: Intrygi, kolekcjonowanie zaskoczonych min na twarzach ofiar swoich kawałów.

Instrukcja obsługi: Służy, jako narzędzie zemsty – zawsze się da go podpuścić, by zrobił komuś psikusa.

Jego plusy: Pochwalisz się kiedyś, że go znasz. Inteligencja i brak skrupułów, mogą w przeszłości zaowocować karierą polityczną.

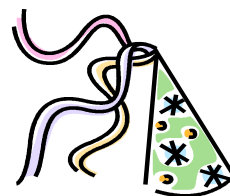
Dzięcioł, czyli KUJON

Oto on: Najlepsze lata marnuje na ...naukę

Hobby: Kucie, rycie i kolekcjonowanie szóstek.

Instrukcja obsługi: Używamy go do tłumaczenia prac domowych i jako żywą ściągawkę na klasówkach

Jego plusy: Pójdzie na dobra uczelnię i będzie odcinał kupony od kucia na studenckich imprezach.



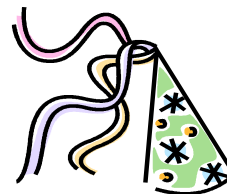
WIELCY POLACY

ks. Jan Twardowski



*Spieszmy się kochać
ludzi, tak szybko
odchodzą...*

Jan Twardowski (ur. 1 czerwca 1915 w Warszawie, zm. 18 stycznia 2006 w Warszawie) – ksiądz, poeta, przedstawiciel współczesnej liryki religijnej. Uczęszczał do Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w Warszawie, maturę zdał w 1936 r. W 1937 r. ukazał się pierwszy tomik jego wierszy pt. "Powrót Andersena". W tym samym roku rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył dopiero po wojnie w 1947. W czasie II wojny światowej, podczas której zginął cały jego wcześniejszy dorobek poetycki, był żołnierzem AK, uczestniczył w powstaniu warszawskim. W trakcie wojny - w roku 1945 - zaczął naukę w tajnym Seminarium Duchownym w Warszawie. Naukę w seminarium kontynuował z przerwami do 1948 roku, kiedy to 4 lipca przyjął święcenia kapłańskie. Zajął się nauczaniem religii w szkole specjalnej. Przez wiele lat był rektorem kościoła sióstr Wizytek w Warszawie, gdzie głosił kazania dla dzieci, którym później zadedykował dwa zbiory: "Zeszyt w kratkę" oraz "Patyki i patyczki". Wcześniej, bo już pod koniec 1945 roku, powrócił do publikowania wierszy. Jego twórczość trafiła wówczas m.in. na łamy Tygodnika Powszechnego. Wielką popularność przyniósł mu wydany w 1960 roku tom "Znak ufności". W 1980 roku uhonorowano Twardowskiego nagrodą PEN Clubu im. Roberta Gravesa za całokształt twórczości, w 1996 roku Orderem Uśmiechu, w 2000 roku nagrodą IKAR, a rok później TOTUS, która zwana jest również "katolickim Noblem". Liryka księdza Twardowskiego traktuje zarówno o Bogu, jak i o ludziach. Dobrze widoczne są



liczne odwołania i metafory dotyczące przyrody (także, jako pochwała stworzenia). Wiersze tego autora często, poprzez apostrofy i inne środki stylistyczne, mają charakter modlitewny.

Źródło: www.wikipedia.org

Wybrane wiersze księdza Jana Twardowskiego

Wiersz z banałem w środku

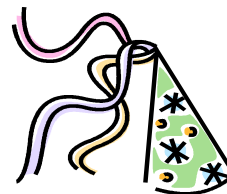
nie bój się chodzenia po morzu
nieudanego życia
wszystkiego najlepszego
dokładnej sumy niedokładnych
danych
miłości nie dla ciebie
czekania na nikogo
przylut w ten czas nie ludzki
swe ucho do poduszki
bo to co nas spotyka
przychodzi spoza nas

Bóg

kto Boga stworzył
uczeń zapytał
ksiądz dał się przyłapać
poczerwieniał nie wie
A Bóg
chodzi jak po Tatrach w niebie
tak wszechmogący, że nie stworzył
siebie

Kiedy mówisz

Nie płacz w liście
nie pisz że los ciebie kopnął
nie ma sytuacji na ziemi bez wyjścia
kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno
odetchnij popatrz
spadają z obłoków
małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia
a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju
i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz



WSZYSTKIEGO DOBREGO W NOWYM ROKU!

Zaczęło się wystawianie ocen na półrocze. Czujesz jednak, że nikt Cię nie docenia, traktują cię niesprawiedliwie, nie dostrzegają Twoich talentów? Nie martw się! Wśród filozofów, naukowców, wynalazców i potentatów finansowych jest wielu, którzy jako dzieci uchodzili za nieuków, nierozgarniętych, analfabetów czy niedorajdy życiowe. Oto kilka przykładów:

Ludwik Pasteur francuski chemik i mikrobiolog, jest powszechnie uważany za najważniejszą postać w historii medycyny (1822-1895). Dokonał wielu odkryć naukowych, ale zasłynął przede wszystkim, jako rzecznik zakaźnej teorii chorób i współtwórca szczepień ochronnych. Wynalazł szczepionkę przeciw wściekliznie. Jego ojciec był właścicielem małej garbarni i nakłaniał syna by się dobrze uczył, **jednak Pasteur nie był dobrym uczniem - często ładował w tzw. oślej łące. Z trudem dostał się do szkoły wyższej w Paryżu - udało mu się to dopiero za drugim razem. Z chemii - według jednego z profesorów - zasługiwał jedynie na ocenę mierną**

Albert Einstein- Fizyk; twórca teorii względności, jeden z twórców teorii kwantów i fizyki statystycznej, jako **dziecko nie potrafił łączyć słów, czytać nauczył się dopiero jako 9-latek, natomiast trudności z pisaniem pozostały mu do końca życia.**

Thomas Edison wynalazca żarówki. Stał się niemal takim samym symbolem Ameryki jak hamburger czy coca-cola, choć **w szkole spędził tylko kilka miesięcy, bo był najgorszym uczniem. Nauczyciel twierdził, że jest opóźniony w rozwoju.** W domu zadrezczał matkę pytaniami. W końcu kupił mu książkę z doświadczeniami dla młodych czytelników. 9-letni Edison przeprowadził wszystkie tam zawarte eksperymenty, potem eksperymentował sam. Chciał uzyskać prąd, pocierając 2 koty o siebie. Nakarmił kolegę proszkiem do sporządzania napojów musujących, wierząc, że gaz wytworzony w żołądku uniesie go w powietrze.

Isaac Newton odkrył prawo powszechnego ciążenia i trzy zasady dynamiki. **Słynny uczonek był człowiekiem niezwykle roztargnionym.** Podobno kiedyś zaprosił kolegę na obiad, ale oczywiście zapomniał o tym i wyszedł na spacer. Służący podał gościowi kurczę pieczone pod przykrywką. Po długim oczekiwaniu gość sam zjadł obiad i włożył kości pod przykrywkę. Kiedy Newton wrócił, zajrzał pod przykrywkę i zdziwił się, że zapomniał, że już zjadł obiad.

CZWÓRKA Z PLUSEM

